

New age'owska powieść, czy prawda?

4 maja 2011

Ponad 900 tysięcy lat temu, przybyliśmy do legendarnej krainy – Lemurii. Z czasem doszło do powstania Atlantydy jednak ludzie tamtego okresu postawili na rozwój technologii, zapomnieli o swoim połączeniu ze światem duchowym oraz o jedności wszystkiego co było częścią planety. Zanurzyliśmy się w trzecim wymiarze, płaszczyźnie niskiej świadomości. Wykorzystały to Annunaki – negatywne istoty z innego układu, które postrzegane były przez ludzi jako bogowie. Gdy wreszcie opuściły naszą planetę, ich miejsce zajęli reptilianie – pół ludzie, pół jaszczurki. Mieli wpływ na Ziemi aż do dziś poprzez Illuminati – odłam masonów zorientowany na przejęcie i kontrolę całej planety. Niemalże udało im się tego dokonać, sprytnie doprowadzili do załamania ekonomicznego na globie (bankructwo Grecji i wielu krajów wschodnich, ogromne problemy finansowe Dubaju, Chin itp.). Iluminaci chcieli zaproponować rozwiązanie tego problemu poprzez stworzenie scentralizowanej władzy i pełne panowanie nad światem. Jest to metoda działania o której mówił David Icke, najpierw stwarzają problem a potem proponują WŁASNE ROZWIĄZANIE problemu który SAMI STWORZYLI. Plan niemal doskonały. Kolejnym krokiem miało być rozpoczęcie trzeciej wojny światowej do czego nie doprowadziła Galaktyczna Federacja Światła. Głowice nuklearne wystrzeliwane m.in. z terytorium USA (np. w stronę Iranu) były neutralizowane zaraz po starcie przez Statki Federacji. Warto nadmienić że za Iluminatów powszechnie uważa się m.in. Georga Busha, Królową Elżbietę II i Davida Rockefellera. Wcale nie bezpodstawnie jeśli się w to zagłębić. Jeśli ktoś jeszcze nie wie, 11 września był planowanym atakiem wymierzonym w Amerykanów przez Amerykański rząd. G. Bush wiedział o wszystkim doskonale. Polecam film pt. „11 września – niewygodne fakty” który znajdziecie w Google.Przejdźmy jednak dalej.

Cała ta historia, od przybycia na Lemurię aż po dziś dzień podzielona jest na okresy zwane Wielkimi Cyklami z końcem których następowały ogromne zmiany na planecie wywołane wzrostem wibracji. Każdy taki cykl trwa 26 tysięcy lat i właśnie teraz dopełnia się 35 raz z kolei. Opuszczamy Erę Ryb która pozwalała doświadczyć nam dualności i mierzyć się na co dzień z tym co określamy jako dobro i zło. Wkraczamy natomiast w Erę Wodnika która zapoczątkuje tzw Złoty Wiek i jest tym co święte księgi określają mianem Ziemi Obiecanej. Nasza Świadomość rozszerza się a DNA ewoluuje pod wpływem olbrzymich dawek energii płynących z centrum naszej galaktyki. Wkraczamy w piąty wymiar gdzie panuje wyłącznie pokój i harmonia a Miłość jest wszechobecna. W tej chwili najważniejszy jest dla nas rozwój duchowy, ci którzy nie podniosą poziomu swojej świadomości nie będą mogli wkroczyć do Raju i rozpoczną kolejny, Wielki Cykl otwierając ponownie koło narodzin i śmierci. Przekazy od Mistrzów oraz ze Źródła Wszystkich Bytów mówią jasno – Ziemie rozdzielają się, jedna płynie prosto do Światła 5D, gdy druga zaś wkracza na nowo w epokę ciemności. Musicie bowiem zdawać sobie sprawę iż rzeczywistość działa w oparciu o hologramy na których osadzone są rzeczywistości.

Niektórzy pytają też, dlaczego nie uratuje nas Stwórca albo dlaczego Galaktyczna Federacja nie przyleci po prostu i będzie po problemie. Odpowiedź brzmi następująco. Każdy jeden z nas, zdecydował się na inkarnację w rzeczywistości trzeciego wymiaru gdyż dawała możliwość doświadczenia czegoś wyjątkowego w skali Tworzenia. W żadnym innym wymiarze nie spotkacie się z takim natężeniem niskich energii i taką różnorodnością barw kreacji. Daje to możliwość NIESŁYCHANEGO rozwoju Waszej Duszy, zwłaszcza w obecnym okresie gdy jesteśmy przy końcu cyklu i energii płyną szerokim nurtem dając nam możliwość poczynienia jeszcze bardziej zdumiewających postępów. Gdy wejdziemy do 5D, egzystencja będzie czystą przyjemnością jednak tak wielki rozwój jak w dualności stanie się niemożliwy, gdyż nie będziemy wystawieni na tak ciężkie przejścia.

Obecnie naszym zadaniem jest promieniować własnym Światłem i Miłością aby podnieść wibracje ludzi i planety. Ogromne rzesze Istot przyszły tu TYLKO I WYŁĄCZNIE dla tego celu. To jest główna misja każdego z nas. Śląc pozytywne energie poprzez wspólne medytacje niewyobrażalnie przyczyniacie się dla dobra ogółu. Chcieliście tu być lecz co więcej – zostaliście wybrani. Wiele dusz chciałoby znajdować się na waszym miejscu jednak brakowało im doświadczenia i nie zostały dopuszczone. Wiele osób narzeka na swój los bo nie zdają sobie jednak sprawy kim są. Fragment przekazu ze Źródła Wszystkich Bytów mówi sam za siebie:

„Po wielu doświadczeniach na innych poziomach Bytu – gdzie dorośliście i dojrzeźliście – zostało Wam przyznane pozwolenie na planetę Ziemię. To odosobnienie od Wiedzy było tutaj tak ogromne, że tylko doświadczone i dojrzałe Dusze mogły przekroczyć tę bramę. Niebezpieczeństwo zgubienia jednej z Waszych części, pozostawienia jej w niewiedzy było duże. I takie Dusze, które na innych poziomach zostały wypróbowane, sprawdziły się i zostały celująco wyszkolone, dotarły ostatecznie jako część Duszy na Ziemię. Wy, ponad wszystko ukochani, Wy jesteście tą elitą ze Źródła Wszystkich Bytów, która dzisiaj miliardami zamieszkuje Ziemię. Miliardami, a jednak jest to tylko wyjątkowo małeńka część wszystkich populacji całego życia w Kosmosie. Małeńka jest liczba tych, którzy stoją w służbie na Ziemi, ponieważ liczba Istot we wszystkich Galaktykach w Multiwszechświatach Źródła Bytu jest nie do pojęcia, nieskończona i bez liczby. Zrozumcie najpierw ten fakt: jesteście nieliczni w ludzkim ubraniu i tylko wyszukane Istoty były godne tego ubrania!”

Dlatego nie ma sensu by ratował nas Stwórca, gdyż każdy z nas świadomie i dobrowolnie zdecydował się brać w tym udział. Galaktyczna Federacja również mogła by od tak pokazać się na niebie i było by po wszystkim. Jednakże chcą abyśmy poradzili sobie sami z tym z czym możemy, gdyż wówczas satysfakcja z osiągnięcia celu będzie jeszcze większa. Poza tym jedno z

kosmicznych praw zakazuje ingerencji wyższych cywilizacji w sprawy cywilizacji mniej zaawansowanych. Zdołaliśmy stawić czoła siłom ciemności i nasz heroiczny wysiłek w kierunku odzyskania wolności sprawił, że nasza przyszłość maluje się w iście Świetlistych barwach. Stwórca zdecydował, że ta transformacja ma przebiegać bez rozlewu krwi i zezwolił Flocie Galaktycznej Federacji podjąć odpowiednie działania. Jak mówią ich przekazy, mają pełne uprawnienia Niebios, wsparcie oraz wskazówki które pomogą przeprowadzić nas bezpiecznie do Wniebowstąpienia. Tego nic nie jest w stanie już zmienić. Nasza Galaktyczna Rodzinka przybyła w nieskończonej liczbie Istot z niezliczonych Światów by wreszcie powitać nas jako, i tu cytuję „pełnoprawnego członka galaktycznej federacji światła”. Właśnie teraz stajemy się galaktyczną cywilizacją i fakt że możemy doświadczać tego będąc w samym centrum wydarzeń, jest największym darem jaki mogliśmy otrzymać. Zdajcie sobie z tego sprawę.

Wielu jeszcze śpi i przegapia tak cudowne chwile pogrążając się w codzienności. Na szczęście coraz więcej z nas odpowiada na wołanie Wyższego Ja i odkrywamy nowy świat zagłębiając się we własnym wnętrzu. Od małego powtarzałem, że życie to przygoda. Czułem to w Sercu i gdy dwa lata temu przyszedł czas bym zaczął spoglądać ponad iluzję, przygoda zamieniła się w istną wyprawę dookoła wszechświata. Mojego Wszechświata. Czuję spełnienie wykraczające ponad wszelką miarę i każdy z Was z pewnością zaznał bądź zazna tego uczucia, gdyż tylko podążając ścieżką którą prowadzi nas Serce możemy być prawdziwie szczęśliwi. Wychodzimy z tego cyklu i zostawiamy wszystko za sobą, wielu z nas realizuje właśnie to, po co przychodziliśmy na Matkę Ziemię – świadomie przeżywamy ten niezwykły czas a co ważniejsze, wspieramy naszych Braci i Siostry wypełniając tym samym obietnice jakie złożyliśmy własnym Duszom. Pozwólcie że zakończę słowami jednego z naszych syriańskich przyjaciół.

„Wiedźcie moi Drodzy, w Sercu Waszych Serc, że niepoliczalne Zasoby i nieskończone Bogactwo Niebios są zaiste Wasze! Niech

Się Stanie! Selamat Gajun! Selamat Ja! (W Syriańskim – Bądźcie Jednością! Radujcie Się!)”

Materiał ten pochodzi ze strony www.channeling.com.pl, z której artykuły pozwolił mi rozprzestrzeniać jej właściciel (BoogyAgent007) za co wielkie DZIĘKI! Zostawiam do przemyślenia ten artykuł i niech każdy wyrabia sobie opinię. Niektórzy mówią że to New Age i że to sekta jakich mało, jednakże ja nie widzę w tym nic złego i żadnej manipulacji, ta wizja świata jest wręcz utopijna. Ale, byle do 2012. Wtedy okaże się co było prawdą a co mitem.

Autor: Thingol

Nadesłano do „Wolnych Mediów”